

Sygnatura akt II Ca 2091/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Liliana Kaltenbek
Sędziowie:	SO Anna Nowak SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant sądowy Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko D. L. A. w N. reprezentowanej przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygnatura akt I C 1671/16/K

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- oddala apelację powódki;
- zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 794 zł (siedemset dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Jarosław Tyrpa SSO Liliana Kaltenbek SSO Anna Nowak

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 13 grudnia 2016 roku

Powódka M. K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej D. L. A. w N. kwoty 600 Euro, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 26 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

Swoje roszczenie powódka oparła na art. 7 Rozporządzenia (WE) nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, wskazując, że w dniu 12 listopada 2015 roku podróżowała liniami lotniczymi strony pozwanej z H. do K. przez F.. Na skutek strajku załogi strony pozwanej wylot powódki z F. do K. (lot numer (...)) został anulowany.

Strona pozwana D. L. A. w N. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Przyznała, że lot powódki o numerze (...) z F. do K., który miał odbyć się w dniu 12 listopada 2015 roku został odwołany, niemniej odwołanie tego lotu nastąpiło wskutek wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności tj. strajku pracowników strony pozwanej o dużej skali, któremu strona pozwana nie była w stanie przeciwdziałać, co zwalnia ją od odpowiedzialności na podstawie art. 5 ust. 3 w związku z motywem 14 preambuły Rozporządzenia (WE) nr (...). Strona pozwana zarzuciła, że mimo dużej skali strajku podjęła wszelkie racjonalne środki pozostające w jej dyspozycji w celu uniknięcia tej nadzwyczajnej okoliczności lub jej skutków, którym w miarę posiadanych możliwości przeciwdziałała. Wskazała także, że powódka skorzystała z możliwości lotu alternatywnego liniami lotniczymi (...), przy czym lot ten odbył się z F. do K. (w miejsce pierwotnego portu docelowego – K.), a do K. powódka dotarła pociągiem. Alternatywny dojazd nastąpił na koszt strony pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie uwzględnił powództwo do kwoty 250 euro, oddalając je w pozostałej części i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 768, 25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka i strona pozwana zawarły umowę przewozu lotniczego, w ramach której powódka nabyła bilet lotniczy o numerze (...)/ (...) i miała odbyć loty linią lotniczą L. z K. do F. w dniu 31 października 2015 roku o godzinie 10:45, a następnie liniami C. z F. do H. w dniu 31 października 2015 roku o godzinie 14:05. W drodze powrotnej powódka liniami C. miała wylecieć z H. do F. w dniu 11 listopada 2015 roku o godzinie 22:10, aby 12 listopada 2015 roku lotem linii L. zaplanowanym na godzinę 16:35 wrócić do K.. Zaplanowany na dzień 12 listopada 2015 roku lot numer (...) z F. do K. został jednak odwołany wskutek strajku personelu pokładowego pozwanej. Pismem datowanym na dzień 25 listopada 2015 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty równowartości kwoty 600 euro w polskich złotych w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty tytułem odszkodowania za odwołania rejsu pozwanej o numerze (...) z F. do K. w dniu 12 listopada 2015 roku na trasie H.-F.-K..

Zdaniem Sądu Rejonowego żadnej mocy dowodowej w sprawie nie mają publikacje prasowe, czy też korespondencja wewnętrzna strony pozwanej, na którą się ona powoływała.

Sąd Rejonowy uznał częściową zasadność roszczenia w oparciu o art. 5 ust. 1 lit. c) i art. 7 Rozporządzenia (WE) nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr (...) w przypadku odwołania lotu. Uznając co do zasady strajk pracowników strony pozwanej za okoliczność mogącą wyłączyć odpowiedzialność strony pozwanej, Sąd Rejonowy wskazał, że nie dowiodła ona, że odwołanie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 Rozporządzenia). Zdaniem Sądu Rejonowego strona pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek środków dowodowych, które świadczyłyby o tym, że przeprowadzony przez personel pokładowy strajk stanowił nadzwyczajną okoliczność wyłączającą odpowiedzialność pozwanej względem powódki, a pozwana przedsięwzięła wszelkie racjonalne środki w celu zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności. W szczególności pozwana nie zaprezentowała środków dowodowych, z których wynikałoby, że podjęła jakiegokolwiek działania mające na celu wyeliminowanie lub ograniczenie odwołania lotu powódki. Samo powołanie się strajk i jego znaczny rozmiar nie może prowadzić do zwolnienia od odpowiedzialności względem powódki za odwołany lot, wobec niewykazania dalszych okoliczności, od których uzależniona jest możliwość zwolnienia się strony pozwanej o odpowiedzialności odszkodowawczej. Załączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty przez pozwaną wydruki z internetu, z wewnętrznej korespondencji pozwanej, a zawierające informacje L. dotyczące strajku, nie mogą stanowić dowodu w niniejszej sprawie i podlegały pominięciu stosownie do art. 217 § 3

k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawały zatem oficjalne informacje L. w sprawie strajku. Pozwana powinna przedstawić takie środki dowodowe, które dowodziłyby, że odwołanie lotu powódki zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, z czym można się zgodzić, ale dalej winna wykazać, że nie można było ich uniknąć, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych działań zgodnie z art. 5 ust 3 wskazanej wyżej regulacji

Powołując się na treść art. 7 ust. 1 a Rozporządzenia Sąd Rejonowy przyjął, że należne powódce odszkodowanie nie obejmuje lotu na całej trasie z H. do K. przez F., a jedynie na tracie F. – K., co nie przekracza 1 500 kilometrów.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na postawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozkładając stosownie do wyników postępowania.

Strona pozwana D. L. w N. w apelacji od powyższego wyroku, w zakresie uwzględniającym powództwo i orzekającym o kosztach procesu, wniosła o jego zmianę, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia oraz naruszenie prawa materialnego.

W ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania strona pozwana zarzuciła naruszenie:

- art. 227 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie i oddalenie wniosków dowodowych w postaci publikacji prasowych oraz korespondencji wewnętrznej strony pozwanej oraz oddalenie pozostałych wniosków dowodowych z uwagi na brak mocy dowodowej oraz nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy pominięte lub oddalone dowody mają moc dowodową i zostały powołane na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy tj. fakt wystąpienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności oraz, że okoliczności tych nie można było uniknąć, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków;

- art. 229 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie okoliczności bezspornych co do skali strajku, jego przebiegu i działań L. w celu uniknięcia bądź ograniczenia skutków strajku, w sytuacji gdy strony w toku postępowania nie kwestionowały faktów, wynikających z dokumentów powołanych na te okoliczności;

- art. 223 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwana miała wystarczającą ilość czasu, aby przedsięwziąć działania, które nie doprowadziły do odwołania lotu powódki, względnie umożliwiły powódce odbycie lotu z F. do K. innymi liniami lotniczymi, gdy tymczasem z wszechstronnej analizy części zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że związek zawodowy (...) informował o wszczęciu strajku i jego szczegółach w ostatniej chwili, jak również, że pozwana zapewniła powódce lot na trasie alternatywnej, z którego powódka skorzystała;

- art. 231 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwana nie udowodniła, by nie można było zapobiec skali zakłóceń wynikających ze strajku, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, gdy tymczasem prawidłowe zastosowanie domniemania faktycznego doprowadziłoby do wniosku, że skutkiem tak dużego strajku nie da się zapobiec, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego strona pozwana podniosła zarzut naruszenia art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr (...) przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku rozważenia, czy przewoźnik dysponował jakimikolwiek racjonalnymi środkami, które pozwoliłyby na uniknięcie wystąpienia nadzwyczajnej okoliczności i uznanie, że na grudnie tego przepisu pozwana nie dysponowała takimi środkami w przypadku strajku.

Powódka M. K. wniosła o oddalenie apelacji strony powodowej i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Powódka M. K. zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo co do kwoty 350 euro, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 350 euro oraz o zasądzenie kosztów.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła naruszenie art. 5 ust. 1 lit c w zw. z art. 7 ust. 1 3 Rozporządzenia (WE) nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr (...) poprzez jego błędną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że zakres pojęcia „lot” w rozumieniu tego przepisu nie obejmuje tzw. lotu łączonego, a poszczególne loty składające się na podróż obejmującą przesiadkę należy taktować jako osobne loty i w konsekwencji długość tras składających się na poszczególne elementy lotu łączonego nie podlega sumowaniu na potrzeby ustalenia wysokości odszkodowania należnego na podstawie przepisów Rozporządzenia.

Ponadto, z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższego zarzutu, powódka zarzuciła naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez zastosowanie stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania, podczas, gdy, wobec wygrania przez nią sprawy w 5/12, zasadne było wzajemne zniesienie kosztów.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

1. Przystąpienie do rozpoznania zarzutów obu apelacji wymaga dokonania wstępnej uwagi porządkującej, związanej z rodzajem postępowania, w którym sprawa jest rozpoznawana. Dochodzone pozwem roszczenie, w którym powódka domaga się zapłaty kwoty 600 euro tytułem odszkodowania za odwołany lot, jest roszczeniem wynikającym z umowy, przy czym wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych i została wskazana w pozwie na kwotę 2619 zł.

Zgodnie z art. 505⁽¹⁾ pkt 1 k.p.c. roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych, podlegają rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, uregulowanym w Dziale VI, Tytuł VII, Księga pierwsza Kodeksu postępowania cywilnego (art. 505⁽¹⁾ – 505⁽¹⁴⁾). W takim też postępowaniu sprawa podlegała rozpoznaniu przez Sąd pierwszej instancji i, co do zasady, winna ona być rozpoznana również w postępowaniu uproszczonym przez Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji (por. w tym względzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 23 z glosami G.M., PS 2008, nr 7–8, s. 217 i K. M., PS 2009, nr 2, s. 172, a także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r., I PZP 1/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 67).

Powyższa zasada nie jest jednak zasadą niedoznającą wyjątków, bowiem zgodnie z art. 505⁷ k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, jeżeli uzna, że sprawa jest szczególnie zawiła lub jej rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych. Decyzja w tym przedmiocie pozostawiona została do uznania sądu i może zostać podjęta na każdym etapie sprawy, również w sądzie drugiej instancji (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07 OSNC 2008 nr 2, poz. 23 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2008 roku, II PK 45/08, OSNP 2010/5-6/59). Jedynym warunkiem umożliwiającym rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym jest zawiłość sprawy lub konieczność jej rozstrzygnięcia w oparciu o wiadomości specjalne.

Pojęcie „sprawa zawiła” lub „sprawa szczególnie zawiła” zostało użyte w Kodeksie postępowania cywilnego kilkakrotnie (np. art. 47 § 4, art. 326 § 1, art. 329 i art. 398¹¹ § 3). Na tym gruncie zgodnie przyjmuje się, że sprawa jest zawiła m.in. wtedy, gdy występują w niej poważne zagadnienia jurydyczne, ma ona precedensowy charakter i występuje w niej element zagraniczny. W ocenie Sądu Okręgowego taki właśnie charakter ma rozpoznawana sprawa, co uzasadnia pominięcie przepisów o postępowaniu uproszczonym i jej rozpoznanie w trybie zwykłym.

Rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji w trybie zwykłym oznacza m. in. jej rozpoznawanie w składzie trzech sędziów zawodowych (art. 367 § 3 k.p.c.), nie zaś, jak w postępowaniu uproszczonym, w składzie jednoosobowym (art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.) oraz obligatoryjnego jej rozpoznania na rozprawie (art. 375 k.p.c.), w odróżnieniu od apelacji w postępowaniu uproszczonym, która może zostać rozpoznana na posiedzeniu niejawnym (art. 505¹⁰ § 2 k.p.c.).

2. Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyły obie strony, przy czym w pierwszej kolejności rozważania wymagają zarzuty apelacji strony pozwanej, jako dalej idące. Strona pozwana kwestionuje bowiem co do zasady roszczenie powódki, co ma ten skutek, że, w razie podzielenia zarzutów tej apelacji, zbędne staną się rozważania w zakresie apelacji powódki, która kwestionuje jedynie wysokość zasądzonego przez sąd pierwszej instancji świadczenia.

Przystąpienie do rozważań dotyczących zasadności zarzutów apelacji poprzedzić należy jeszcze jedną uwagą porządkową, wynikającą z konieczności rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach apelacji, co wynika z art. 378 § 1 k.p.c.

Rozpoznanie sprawy w granicach apelacji - zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego - oznacza konieczność samodzielnego dokonania przez Sąd drugiej instancji jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami. Sąd drugiej instancji ma bowiem obowiązek dokonania ustaleń faktycznych i to niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwi bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, Lex nr 1360205).

3. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zauważa, że fakty, które mają znaczenie dla rozpoznania sprawy, pomiędzy stronami nie były w istocie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji sporne. Powódka wprost przyznała, co potwierdza także oświadczenie jej pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej, że przyczyną odwołania lotu (...) z F. do K., który miał się odbyć w dniu 12 listopada 2015 roku, był trwający od 6 listopada do 13 listopada 2015 roku strajk personelu pokładowego zorganizowany przez związek zawodowy (...). Przyznała zakres i zasięg tego strajku, w tym nie kwestionowała wskazywanych przez stronę pozwaną danych, a wynikających z dołączonych przez nią raportów (k. 81 – 93), z których wynika, że łącznie w ciągu siedmiu dni strajku odwołanych zostało 4 804 lotów, co stanowi 44, 4 % wszystkich zaplanowanych lotów i co dotknęło 574 908 pasażerów tj. 47, 6 % wszystkich pasażerów, którzy mieli zaplanowane loty w tym terminie. W pierwszym dniu strajku tj. w piątek 6 listopada 2015 roku odwołano 290 lotów, co dotknęło 37 500 pasażerów. W dniu 12 listopada 2015 roku tj. w dniu, w którym doszło do odwołania lotu powódki, odwołanych zostało 940 lotów (na 1370 zaplanowanych), co dotknęło ponad 107 000 pasażerów.

Powódka nie kwestionowała również tego, że strona pozwana przed rozpoczęciem strajku prowadziła negocjacje ze związkiem zawodowym (...) i że 2 listopada 2015 roku zgodziła się na realizację postulatów tego związku w zakresie świadczeń emerytalnych oraz tymczasowych świadczeń emerytalnych dla członków personelu pokładowego L. i że zgodziła się również zapewnić wypłacane przez pracodawcę świadczenie emerytalne dla członków personelu pokładowego, które odpowiada podobnym świadczeniom przysługującym w innych spółkach (...). Nie kwestionowała tego, że w dniu 5 listopada 2015 roku L. zgodziła się na wyrównanie każdemu pracownikowi, zaprzestającemu pracy zarobkowej przed osiągnięciem ustawowego wieku emerytalnego, wynikającego z tego obniżenia świadczenia emerytalnego przysługującego od państwa, jak również tego, że średnie roczne wynagrodzenie członka personelu kabinowego zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 50 000 euro, a najwyższe zarobki sięgają rzędu 80 000 euro. Powyższe okoliczności wynikały z dołączonych przez stronę pozwaną do akt dokumentów (k. 30 – 40).

To, czemu powódka wprost zaprzeczyła, a co nawiasem mówiąc miało miejsce dopiero na rozprawie apelacyjnej, to powoływane przez stronę pozwaną faktowi, że oferta przedstawiona związkowi zawodowemu zadośćuczyniła

wszystkim postulatom strajkujących. Powódka bowiem poddała w wątpliwość zasadność wszczęcia strajku przez związek zawodowy (...) w przypadku, gdyby zostały zrealizowane wszystkie postulaty.

Powódka w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała ponadto tego, że związek zawodowy (...) informował stronę pozwaną o decyzji wszczęcia strajku, w tym o jego rozmiarze w ostatniej chwili w każdym dniu, w szczególności zaś tego, że w dniu 6 listopada 2011 roku (data wszczęcia strajku) strona pozwana o godzinie 7:17 nie dysponowała jeszcze informacjami na temat samego strajku i jego rozmiarów. Okoliczności te wynikały z przedstawionej przez stronę pozwaną korespondencji email (k. 77 – 80).

Wreszcie powódka nie kwestionowała również i tego, że w ramach czynności zmierzających do zminimalizowania skutków strajku strona pozwana wydłużyła godziny pracy pracowników obsługujących pasażerów, zapewniła pasażerom możliwość zmiany rezerwacji na loty alternatywne lub możliwość uzyskania zwrotu kosztów biletów, zawarła tzw. (...) z 40 liniami lotniczymi, dzięki którym mogła zapewnić pasażerom skierowanie na loty alternatywne, obsługiwane przez inne linie lotnicze, a także wydała pasażerom 14 943 vouchery kolejowe oraz zapewniła zakwaterowanie w hotelach – 1 799 zarezerwowanych pokoi. Wśród pasażerów, którym zaoferowano lot alternatywny i dojazd koleją znajduje się powódka, która w dniu 12 listopada 2015 roku, czyli już w dniu odwołanego lotu, odbyła lot z F. do K., a następnie podróż koleją z K. do K., co także pozostaje poza sporem.

4. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Stosownie natomiast do treści art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Mając na względzie przyznanie wprost przyczyny odwołania lotu, długości strajku i jego rozmiaru oraz niezaprzeczenie przez powódkę, przedstawionym w punkcie 3 niniejszych rozważań, pozostałym faktom powoływanym przez stronę pozwaną (poza faktem zrealizowania wszystkich postulatów strajkujących), za uzasadniony należało uznać zarzut apelacji strony pozwanej, w którym podnosi ona, że skoro powódka nie kwestionowała faktów przytoczonych w jej stanowisku, i wynikających z dołączonych przez nią dokumentów, to fakty te winny zostać uznane przez Sąd Rejonowy ze przyznane i jako takie niewymagające dowodów. Tyle tylko, że podstawy tego uznania (poza przyczyną odwołania lotu, długości strajku i jego rozmiaru) nie stanowi, jak wskazuje w apelacji strona pozwana, art. 229 k.p.c., dotyczący faktów wprost przyznanych, ale art. 230 k.p.c., który dotyczy twierdzeń o faktach, którym strona wprost nie zaprzeczyła, jeżeli całokształt okoliczności sprawy pozwala na ich uznanie za przyznane.

Jak wykazuje lektura pism składanych przez powódkę oraz treść oświadczeń do protokołu rozprawy, powódka nie tylko nie zaprzeczyła przytoczonym przez stronę pozwaną faktom, których wprost nie przyznała, a wręcz odnosiła się do tych faktów, wskazując, iż powoływane przez stronę pozwaną okoliczności nie mogą stanowić podstawy zwolnienia jej od odpowiedzialności za odwołany lot. W szczególności w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty (k. 109 – 110) powódka, odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez stronę pozwaną i zaprezentowanych przez nią faktów, zarzucała, że konflikty w strukturach pracowniczych strony pozwanej, prowadzące do wystąpienia strajku, nie są jednorazowe, a zatem nie mogą zostać uznane za nadzwyczajną okoliczność. Wprost przy tym wskazywała, że w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty strona pozwana nie wykazała, aby następstwa strajku wygenerowały okoliczności nadzwyczajne do tego stopnia, by uchronić ją od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec pasażera.

W żadnym oświadczeniu powódka nie zakwestionowała przytoczonych przez stronę pozwaną faktów, poza spełnieniem wszystkich oczekiwań strajkujących, co miało miejsce na rozprawie apelacyjnej, a z jej stanowiska, w którym do tych faktów wprost się odnosiła należy wnioskować, że okoliczności tych nie kwestionowała, a zatem należy je uznać za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c.

Podkreślić bowiem należy, że spór w niniejszej sprawie dotyczy nie tyle sfery faktów, ale tego, czy okoliczności wynikające z faktów przedstawionych przez stronę pozwaną mogą wyłączać jej odpowiedzialność za odwołany lot w oparciu o art. 5 ust. 3 w zw. z motywem 14 preambuły Rozporządzenia (WE) Nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku

odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr (...) (Dz.U.UE.L.2004.46.1, Dz.U.UE-sp.07-8-10). Zarzuty powódki, iż strona pozwana nie wykazała, że odwołanie lotu nastąpiło wskutek nadzwyczajnych okoliczności wynikają nie z faktu kwestionowania przedstawionych przez stronę pozwaną faktów ale z uznania tych okoliczności za niewystarczające do wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika lotniczego na gruncie przepisów Rozporządzenia (WE) Nr (...).

Sąd Okręgowy zauważa jednocześnie, że - wbrew stanowisku Sądu Rejonowego - także dokumenty prywatne, w tym również te pochodzące od strony, w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego mają walor dowodu, który, jak każdy inny dowód, podlega ocenie w świetle zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd Rejonowy, dyskredytując zaoferowane przez stronę pozwaną dowody z dokumentów, nie wskazał zresztą jakimi innymi jego zdaniem środkami dowodowymi strona pozwana winna wykazywać treść korespondencji ze związkami zawodowymi, zamieszczanych informacji na stronie internetowej, czy zestawienia danych dotyczących ilości odwołanych lotów. Są to przecież zdarzenia, które dotyczą sfery wewnętrznej działalności przedsiębiorstwa, a zatem ich udokumentowanie siłą rzeczy następować musi w oparciu o wewnętrzne dokumenty tego przedsiębiorstwa.

5. Ze znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 5 ust. 1 lit c Rozporządzenia (WE) Nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr (...) (Dz.U.UE.L.2004.46.1, Dz.U.UE-sp.07-8-10) wynika, że w przypadku odwołania lotu obsługujący przewoźnik lotniczy powinien wypłacić pasażerowi odszkodowanie na zasadach określonych w art. 7 w kwocie zależnej od długości trasy przelotu. Odpowiedzialność przewoźnika lotniczego za odwołany lot nie jest jednak odpowiedzialnością absolutną albowiem okoliczności wyłączające tę odpowiedzialność określone zostały w art. 5 ust. 1 lit. c pkt i, ii, iii oraz w art. 5 ust. 3.

Zgodnie z tym ostatnim przepisem przewoźnik zwolniony jest z obowiązku wypłaty odszkodowania, jeżeli może dowieść, iż odwołanie zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Przepis ten odczytywać należy w związku z motywem 14 preambuły Rozporządzenia, zgodnie z którym zobowiązania przewoźników powinny być ograniczone lub ich odpowiedzialność wyłączona w przypadku, gdy zdarzenie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Okoliczności te – jak wynika z motywu 14 preambuły - mogą, w szczególności, zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika.

Już z powyższego jednoznacznie wynika, że strajki, które mogą wpływać na działalność przewoźnika, stanowią jedną z nadzwyczajnych okoliczności, mogącą wyłączyć odpowiedzialność przewoźnika lotniczego za odwołany lub opóźniony lot. Należy przy tym uznać, że chodzi w tym wypadku o każdy rodzaj „strajków mających wpływ na działalność przewoźnika”, a zatem również o strajki pracowników przewoźnika lotniczego, o ile rzecz jasna mają one wpływ na działalność tego przewoźnika. Podkreślić bowiem w pierwszej kolejności należy, że przepisy Rozporządzenia (WE) Nr (...), w tym w szczególności brzmienie motywu 14 preambuły, nie wyłączają strajków pracowników przewoźnika lotniczego spod pojęcia „strajków mających wpływ na działalność przewoźnika”. W swoim orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie podkreślał, że ustalenie znaczenia i zakresu pojęć, których definicji prawo wspólnotowe nie zawiera, powinno być dokonywane zgodnie z ich zwyczajowym znaczeniem w języku potocznym, przy jednoczesnym uwzględnieniu kontekstu, w którym są one użyte, i celów uregulowania, którego są częścią (por. np. wyrok z dnia 10 marca 2005 r. w sprawie C-336/03 (...) i przytoczone tam orzecznictwo). Poza tym preambuła aktu wspólnotowego może doprecyzować jego treść (wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie C-344/04 (...) i (...), Z. O. s. I-403, pkt 76).

Potoczne znaczenie sformułowania „strajków mających wpływ na działalność przewoźnika” nie uprawnia do wyłączenia spod jego zakresu strajków pracowników personelu danego przewoźnika lotniczego. Kontekst użycia tego sformułowania i cel samej regulacji również nie uprawniają do dokonania takiego wyłączenia. Już z motywu 15 preambuły Rozporządzenia (WE) Nr (...) wynika, że za nadzwyczajne okoliczności powinno się uważać sytuację, gdy decyzja kierownictwa lotów w stosunku do danego samolotu spowodowała danego dnia powstanie dużego opóźnienia, przełożenie lotu na następny dzień albo odwołanie jednego lub więcej lotów tego samolotu pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków przez zainteresowanego przewoźnika, by uniknąć tych opóźnień lub odwołań lotów. Oznacza to, że za nadzwyczajną okoliczność niepodobną uznawać tylko taką, która występuje całkowicie „na zewnątrz” struktury przedsiębiorstwa przewoźnika lotniczego. Wskazuje na to również motyw 14 preambuły Rozporządzenia (WE) Nr (...), w którym do nadzwyczajnych okoliczności prawodawca unijny zaliczył nieoczekiwane wady floty przewoźnika, mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu. Także w tym wypadku nadzwyczajna okoliczność dotyka struktury działalności przewoźnika lotniczego i niekoniecznie pochodzi z „zewnątrz” jak np. warunki pogodowe, niepokoje społeczne i innego tego typu wydarzenia.

Należy zatem stwierdzić, że na gruncie Rozporządzenia (WE) Nr (...) istotne z punktu wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika jest nie to, czy dana okoliczność zaistniała „wewnątrz” bądź całkowicie „na zewnątrz” struktury przedsiębiorstwa przewoźnika lotniczego ale to, czy źródło zaistnienia takiej nadzwyczajnej okoliczności wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoim orzecznictwie nie wykluczył możliwości uznania za nadzwyczajną okoliczność zdarzenia, które dotyczyło „wewnętrznej” sfery działania przewoźnika lotniczego tj. problemów technicznych dotyczących jego floty. W sprawie C-549/07 W.-H. v. A. wyjaśnił bowiem, że nie można wykluczyć, że problemy techniczne są następstwem tych nadzwyczajnych okoliczności, jeżeli ich źródło stanowią zdarzenia, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie. Taka sytuacja miałaby - zdaniem Trybunału - miejsce na przykład w przypadku ujawnienia przez konstruktora maszyn stanowiących flotę danego przewoźnika powietrznego lub przez właściwy organ, że maszyny te, będące już w użyciu, zawierają ukrytą wadę produkcyjną zagrażającą bezpieczeństwu lotów.

Z powyższych rozważań należy wyprowadzić wniosek, iż na gruncie Rozporządzenia (WE) Nr (...) nie może budzić żadnych uzasadnionych wątpliwości to, że pojęcie „strajków mających wpływ na działalność przewoźnika” obejmuje także strajk załogi pracowników danego przewoźnika lotniczego, jak to miało miejsce w przypadku strony pozwanej, co z kolei może stanowić nadzwyczajną okoliczność, uzasadniającą wyłączenie odpowiedzialności przewoźnika lotniczego. To zaś umożliwi Sądowi Okręgowemu rozpoznanie niniejszej sprawy bez konieczności uzyskiwania orzeczenia prejudycjalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w trybie art. 267 (...) (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie 283/81, (...)).

6. Przyjęcie, że strajk załogi pracowników przewoźnika lotniczego może stanowić nadzwyczajną okoliczność, uzasadniającą wyłączenie odpowiedzialności tego przewoźnika, nie oznacza jeszcze, że samo wystąpienie takiego strajku automatycznie skutkuje zwolnieniem przewoźnika lotniczego z obowiązku zapłaty odszkodowania za odwołany lub opóźniony lot.

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z motywu 14 zawartego w preambule Rozporządzenia nr (...) należy wyciągnąć wniosek, że wolą ustawodawcy wspólnotowego nie było uznanie samych tych zdarzeń, których wykaz jest zresztą jedynie przykładowy, za nadzwyczajne okoliczności, lecz tylko stwierdzenie, że mogą one takie okoliczności spowodować. Co za tym idzie, nie wszystkie okoliczności związane z takimi zdarzeniami muszą koniecznie stanowić okoliczności uzasadniające zwolnienie z obowiązku wypłacenia odszkodowania, przewidzianego w art. 5 ust. 1 lit. c) tego rozporządzenia. Okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za „nadzwyczajne” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr (...) tylko wówczas, gdy odnoszą się do zdarzenia, które - na wzór okoliczności wymienionych w motywie czternastym tego rozporządzenia - nie wpisuje

się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie, ze względu na jego charakter lub źródło (wyrok W.-H., C-549/07, pkt 22, 23).

Z orzecznictwa Trybunału Unii Europejskiej wynika również, że przewoźnik lotniczy jest zwolniony z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania na podstawie art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli może dowieść, że odwołanie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można by było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (por. wyrok (...), pkt 38 i przytoczone tam orzecznictwo). Ponieważ nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania, na przewoźniku lotniczym, który zamierza się na nie powołać, spoczywa ponadto obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można by było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego (wyrok E. i R., C-294/10, EU:C:2011:303, pkt 25). Przewoźnik musi zatem, jak wyjaśnił Trybunał, dowieść, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł, bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie, uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały odwołaniem lotu (por. wyrok W.-H., C-549/07, pkt 41).

Dokonanie oceny tego, czy w okolicznościach danej sprawy można uznać, iż przewoźnik lotniczy podjął dostosowane do sytuacji środki, pozostawione zostało sądowi krajowemu (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej A. E. i E. R., C – 294/10, punkt 30).

7. Strajk pracowników przewoźnika, o ile jego celem nie jest wymuszenie na przewoźniku spełnienia podstawowych praw pracowniczych, a tylko uzyskanie dodatkowych przywilejów, jak to ma miejsce w przypadku strony pozwanej, zdaniem Sądu Okręgowego nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i przewoźnik nie jest w stanie skutecznie nad nim panować.

Celem prawa koalicji, rozpoznawanego również na gruncie prawa Unii Europejskiej (art. 28 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), jest reprezentacja i obrona praw i interesów nie tylko pracowniczych ale również pracodawczych. Nie można zatem – co do zasady - wymagać od przewoźnika lotniczego, aby w sporze z pracownikami zaniechał obrony swoich uzasadnionych interesów i spełnił wszystkie postulaty strajkowe w celu uniknięcia odpowiedzialności odszkodowawczej za opóźniony lub odwołany lot. W takim bowiem wypadku zagwarantowana prawem obrona praw i interesów także pracodawcy w sporze z pracownikami byłaby iluzoryczna i stawiała przewoźnika lotniczego na z góry przegranej pozycji w sporze z pracownikami. Podjęcie przez przewoźnika lotniczego wszelkich racjonalnych środków mających na celu zapobieżenie odwołania lub opóźnienia lotu w przypadku strajku pracowników przedsiębiorstwa lotniczego nie może zatem - co do zasady - oznaczać, że przewoźnik ten obowiązany jest do podjęcia działań mających na celu zapobieżenie strajkowi, jak sugeruje powódka, a co w praktyce oznaczałoby konieczność spełnienia wszystkich postulatów strajkujących.

Z samego faktu strajku pracowników przewoźnik ponosi już dotkliwe skutki w postaci konieczności odwołania lotów, co przekłada się na wymierną dla niego stratę finansową. Konieczność wypłaty w każdym wypadku dalszych odszkodowań dla pasażerów stanowiłaby kolejną dolegliwość za niezrealizowanie wszystkich postulatów strajkujących. Sytuacja taka mogłaby prowadzić do wysuwania kolejnych nawet nieuzasadnionych roszczeń przez pracowników wobec przewoźników lotniczych, co z jednej strony oznaczałoby nieuprawnione uprzywilejowanie pracowników jednej branży względem pracowników innych branż, a z drugiej strony zagrażało stabilności samych przewoźników lotniczych, zmuszonych do spełnienia kolejnych roszczeń strajkujących, bądź też, w przypadku ich niespełnienia, do wypłaty masowych odszkodowań, co w ostateczności mogłoby doprowadzić do ich niewypłacalności. Taka sytuacja nie byłaby korzystna dla samych pasażerów, a ponadto miałaby negatywny wpływ na funkcjonowanie jednej z podstawowych swobód unijnych, jaką jest swobodny przepływ osób, na której rozwój przedsiębiorstwa lotnicze mają niekwestionowany wpływ. Z drugiej strony przewoźnik lotniczy nie ma instrumentów, aby zakazać

pracownikom korzystania w sposób prawnie dozwolony z przysługującego im prawa do koalicji, które przybiera postać strajku.

Nie może zatem być wątpliwości, że w ramach podejmowania wszystkich racjonalnych środków w celu uniknięcia odwołania lub opóźnienia lotu w przypadku strajku pracowników, przewoźnik lotniczy – co do zasady, o ile nie chodzi jak w niniejszej sprawie o podstawowe postulaty pracowników - nie jest zobowiązany do spełnienia wszystkich postulatów strajkujących.

Jak wynika z niekwestionowanych okoliczności faktycznych postulaty pracowników strony pozwanej dotyczyły daleko idących przywilejów emerytalnych, a zatem nie miały one charakteru postulatów zasadniczych, gwarantujących pracującym godne warunki pracy czy płacy. Mimo to znaczną ich część strona pozwana zrealizowała, jeszcze zanim związek zawodowy podjął decyzję o strajku. Przypadek strony pozwanej, która jest jednym z największych na świecie przewoźników lotniczych, posiadających renomowaną i rozpoznawalną markę, doskonale pokazuje, że taka forma nacisku pracowników może być bardzo skuteczna, co może tłumaczyć ilość strajków, z jakimi strona pozwana zmagала się w ostatnim czasie. Przedstawione przez stronę pozwaną informacje dotyczące zasad wynagradzania i przywilejów emerytalnych pracowników personelu pokładowego wskazują na to, że pracowników tych nie sposób zaliczyć do grup o niskim uposażeniu i nieposiadających szczególnych uprawnień emerytalnych. Dlatego też w przypadku strony pozwanej wymaganie, aby, w celu uniknięcia odpowiedzialności odszkodowawczej, zobowiązana była spełniać wszystkie roszczenia grup strajkujących byłoby zbyt daleko idące.

Mając powyższe na względzie nie sposób zasadnie zarzucać stronie pozwanej, spełniającej znaczną część oczekiwań strajkujących jeszcze przed rozpoczęciem strajku, iż na tym etapie nie podjęła wszelkich racjonalnych środków w celu uniknięcia strajku.

8. W toku niniejszego postępowania strona pozwana powoływała się na bezprecedensowy w historii jej działalności strajk personelu pokładowego zorganizowanego przez związek zawodowy (...), który sparaliżował jej działalność. Zwracała uwagę na strategię działania związku zawodowego (...), który informuje o decyzji wszczęcia strajku, w tym o jego rozmiarze, w ostatniej chwili. Wskazywała, że jeszcze w dniu rozpoczęcia strajku (6 listopada 2015 roku) o godz. 7:17 nie posiadała informacji o jego rozmiarze i czasie trwania. Przedstawiła dane, z których wynika, że łącznie w ciągu siedmiu dni strajku odwołanych zostało 4 804 lotów, co stanowi 44, 4 % wszystkich zaplanowanych lotów i co dotknęło 574 908 pasażerów tj. 47, 6 % wszystkich pasażerów, którzy mieli zaplanowane loty w tym terminie. W pierwszym dniu strajku tj. w piątek 6 listopada 2015 roku odwołano 290 lotów, co dotknęło 37 500 pasażerów. W dniu 12 listopada 2015 roku tj. w dniu, w którym doszło do odwołania lotu powódki, odwołanych zostało 940 lotów (na 1370 zaplanowanych), co dotknęło ponad 107 000 pasażerów.

Słusznie zarzuca strona pozwana, że, biorąc pod rozwagę rozmiar i charakter strajku, nie sposób zasadnie przyjmować, by istniały możliwości zapobieżenia odwołania lotów, w tym także lotu powódki. W dniu 12 listopada 2015 roku tj. w dniu lotu powódki z powodu strajku strona pozwana odwołała 940 na 1370 zaplanowanych na ten dzień lotów, co stanowi 68 % tych lotów. Dzień 12 listopada 2015 roku był szóstym z kolei dniem strajku.

Należy uznać argumenty strony pozwanej, iż w takiej sytuacji zastąpienie obsługi personelu pokładowego na tak dużej liczbie lotów nie było możliwe. Słusznie bowiem strona pozwana wskazuje na specyfikę prowadzonej działalności i na szczególne kwalifikacje, jakie stawiane są pracownikom personelu pokładowego. Oznacza to, że zastąpienie, zwłaszcza z dnia na dzień, tak duże liczby wykwalifikowanych i przeszkolonych do obsługi lotów pracowników nie jest możliwe. Nie chodzi tu bowiem o pracę, którą może wykonywać każdy, ale pracę, do wykonania której, oprócz osobniczych predyspozycji związanych z długim przebywaniem w powietrzu, wymagane są określone kwalifikacje i szczególne przeszkolenie. Praca personelu pokładowego to - oprócz zwyczajnych czynności związanych z obsługą pasażerów - także obowiązki związane z zapewnieniem bezpieczeństwa lotu, co wymaga znajomości określonych procedur i reguł postępowania także w ewentualnych sytuacjach kryzysowych. Możliwość szybkiego pozyskania takich pracowników siłą rzeczy musi być ograniczona, nie mówiąc już o konieczności ewentualnej weryfikacji posiadanych

kwalifikacji, względnie konieczności przeszkolenia i sprawdzenia umiejętności. Chodzi bowiem w tym wypadku przede wszystkim o bezpieczeństwo pasażerów.

Ograniczone są także możliwości pozyskania takich pracowników od innych przewoźników z uwagi na obowiązujące normy czasu pracy, w tym czasu, w jakim dana osoba może przebywać w powietrzu. Z punktu widzenia ograniczonej ilości przedsiębiorstw wykonujących przewozy lotnicze i ich własne zobowiązania za nierealną należy również uznać, sugerowaną przez powódkę na rozprawie apelacyjnej, możliwość wycarterowania z dnia na dzień tak dużej ilości samolotów wraz z obsługą.

Sąd Okręgowy, mając na względzie wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, stoi na stanowisku, że strona pozwana podjęła wszelkie racjonalne środki w celu zapobieżenia odwołania lotów, w tym lotu powódki. Podjęła także środki, które jeszcze przed ogłoszeniem strajku i w jego czasie były możliwe do podjęcia z punktu widzenia warunków technicznych i ekonomicznych. Strona pozwana podjęła środki mające na celu ograniczenie skutków strajku i związanych z tym utrudnień dla pasażerów, opracowując sposób postępowania w wypadku ogłoszenia strajku. Wskazuje na to treść korespondencji emailowej, jaką skierowała do swoich pracowników w dniu 6 listopada 2015 roku o godzinie 7:17. Strona pozwana wydłużyła godziny pracy pracowników obsługujących pasażerów i zapewniła pasażerom możliwość zmiany rezerwacji na loty alternatywne lub możliwość uzyskania zwrotu kosztów biletu. Zawarła ponadto z 40 liniami lotniczymi tzw. (...), dzięki którym mogła skierować pasażerów na loty alternatywne obsługiwane przez inne linie lotnicze, a także wydała pasażerom 14 943 wouchery kolejowe. Dzięki tym działaniom również powódka pomimo odwołania lotu jeszcze w tym samym dniu tj. 12 listopada 2015 roku odbyła podróż do K. liniami (...)a następnie pociągiem do K..

9. W świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu Okręgowego uprawiony jest zarzut strony pozwanej, że odwołanie lotu powódki spowodowane było zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których strona pozwana nie mogła uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. To zaś skutkuje zwolnieniem strony pozwanej od wypłaty odszkodowania na podstawie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) Nr (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr (...) (Dz.U.U.E.L.2004.46.1, Dz.U.U.E-sp.07-8-10).

Z tego też względu Sąd Okręgowy, w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo i obciążając powódkę kosztami procesu. Na zasądzoną tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, liczone stosownie do § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Podzielenie zarzutów apelacji strony pozwanej siłą rzeczy skutkowało oddaleniem apelacji powódki na podstawie art. 385 k.p.c. Rozważanie zasadności zarzutów tej apelacji Sąd Okręgowy w tej sytuacji uznaje za zbędne.

10. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzoną na rzecz strony powodowej kwotę złożyła się opłata od apelacji w kwocie 55 zł, koszt dojazdu pełnomocnika na rozprawę apelacyjną w kwocie 139 zł, zgodnie ze złożoną fakturą, oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł, liczone stosownie do § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).